

## WPLYW WYBRANYCH ASPEKTÓW METANARRACJI W KONTEKŚCIE WIELOWĄTKOWOŚCI LEGENDY O ROBIN HOODZIE

Rozprawy Społeczne, Nr 1 (VI), 2012

Michał Tomczyk

Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej

**Streszczenie:** Artykuł przedstawia współczesne wersje legendy o Robin Hoodzie oraz koncentruje się na przedstawieniu społeczeństwa, religii oraz roli płci w powyższych tekstach. Problemem przewodnim jest pytanie: jakie uniwersalne wartości są otwarcie lub ukrycie propagowane we współczesnych wersjach legendy? Prezentacja tejszy historii jako części systemu konserwatywnej ideologii społeczno-kulturowej jest przerywana przemyśleniami nad wszelakimi możliwymi odstępstwami od powszechnie uznanej teorii uniwersalności metanarracji oraz wskazaniem możliwości dalszej analizy tekstów.

**Słowa kluczowe:** Robin Hood, metanarracja, konserwatyzm, płeć, religia, pochodzenie społeczne

Prezentacja społeczeństwa, religii oraz roli i funkcji płci w metanarratywistycznym ujęciu klasycznej legendy stanowi potencjał do rzucenia wyzwania czy też zakwestionowania pozornie niedostrzegalnej moralności. W *In Retelling Stories, Framing Culture: Traditional Story and Metanarratives in Children's Literature* John Stephens i Robyn McCallum stwierdzają, iż ogólna tendencja w literaturze dąży do „społeczno-politycznej ideologii konserwatywnej” oraz zauważają, że każda nowoopowiedziana legenda jest ograniczona przez utarte normy społeczne, które mają za zadanie „niejako stłumić zbytnią innowacyjność oraz wywrotowość autora nowej wersji” (Stephen, McCallum 1998, s.65). Modyfikacja zakorzenionych w kulturze baśni jest bowiem doskonałym sposobem umocnienia wszechobecnych oraz determinujących daną epokę wartości etyczno-społecznych. Wszystkie te czynniki społeczno-etyczno-socjologiczno-moralne możemy określić mianem metanarracji, którą Stephens i McCallum definiują jako „globalny, holistyczny schemat kulturowy, który nie tylko wyjaśnia ale także porządkuje wiedzę oraz doświadczenie” (Stephen, McCallum 1998, s.25). We współczesnych wersjach legendy o Robin Hoodzie metanarracja stanowi nie tylko próbę walki o prawdę i sprawiedliwość, ale także o wolność osobistą i społeczną. Celem artykułu jest głębsza analiza tezy Stephensa i McCallum poprzez przedstawienie współczesnych wersji legendy o Robin Hoodzie wraz z ukazaniem potencjału na możliwe odejście czy też naruszenie powyższej tezy. Czy powinniśmy postrzegać Robin Hooda jako „konserwatywnego banitę, broniącego uniwersalnych wartości” (Hinton 1999, s.13) czy też jako społecznego „leśnego reformatora” (Holt 1999, s.227)?

W tradycyjnym ujęciu legendy Robin Hood przybywa do lasu Sherwood po otwartym konflikcie z prawem. Autorzy słusznie modyfikują tę perspektywę, aby przedstawić znaczenie pochodzenia

społecznego Robina oraz podkreślić powody i sens jego buntu wobec panującego *status quo*. Głębsza analiza tego aspektu umożliwi również pełniejsze i bardziej kompleksowe zrozumienie „powodów bycia poza prawem, natury leśnego społeczeństwa oraz wpływu pochodzenia klasowego na przebieg historii i morałów z niej płynących” (Philips 1995, s.156).

W opowiadaniu Michaela Morpurgo *Robin of Sherwood* Robin wraz z ojcem polują na królewskiego jelenia, kiedy zaskakują ich żołnierze. Matka umiera z głodu wskutek surowego systemu podatkowego, zaimplementowanego przez Normanów, reprezentowanych przez głównego adwersarza Robina – Guya z Gisbourne. Rodzina w tym ujęciu stanowi zatem przykład biednej rodziny chłopskiej, która zostaje zmuszona do działania wbrew prawu, w celu zapewnienia sobie podstawowych środków do życia. Robin ukrywa się w jaskini, gdzie spotyka Marion – małą, chudą albinoskę, która jest jedną z wielu zamieszkujejących las przedstawicieli wyrzutków lub niepasujących do społeczeństwa kalek i dziwadeł. Odwaga Robina czyni go przywódcą tej osobliwej drużyny, złożonej z karłów, niewidomych, głuchych, umyślowo chorych oraz trędowatych. Ta „ludzka hołota” (Holt 1999, s.225) została pozbawiona majątku i godności oraz „umieszczona w lesie na podobieństwo ofiar holokaustu, które zostały odizolowane od zdrowej części społeczeństwa” (Stallybrass 1999, s.275). W takim przedstawieniu legendy drzemie olbrzymi potencjał, którego celem jest ukazanie czytelnikowi problemu marginalizowanych istot ludzkich, których jestestwo nie powinno być pogardzane. Fakt bycia nisko urodzonym lub kalekim nie warunkuje charakteru ani moralności, która często góruje nad dwulicowością arystokracji. Tekst rozwija część swojego potencjału, koncentrując się tylko na postaciach Robina, Małego Johna, Mucha oraz braciszka Tucka, z których każdy przedstawiony jest w sposób

konwencjonalny i zgodny z zachodnioeuropejskim *gestalt*. (Robin na początku historii jest młodszy niż zazwyczaj). Dominacja powyższych protagonistów jest uwypuklona przez ilustracje Michaela Foremana, za oczywistym wyjątkiem Marion jako albinoski na stronie 22 oraz garbatego Willa Scarleta na stronie 79. Prawdziwe wyrzutki społeczne kryją się w cieniu, nie wychodząc przed szereg ani nie manifestując swojej obecności w żaden znaczący dla historii sposób. Wydarzenia obierają niespodziewany obrót kiedy Robin spotyka króla Ryszarda. Czytelnik przenosi się z lasu Sherwood do współczesnego Londynu, gdzie nieśmiały chłopiec albinos śni o przygodach Robin Hooda a gdy budzi się słyszy słowa: „Syn Marion....Syn Robina.” (Morpurgo 1996, s.75) Czytelnik dostrzega to ściśle powiązanie metanarracji o czynniku psychologicznym jak również pedagogicznym. „Inność”, przedstawiona za pomocą odwołania się do jednej z najbardziej bohater-skich postaci kultury zachodniej, działa jak balsam terapeutyczny na znękaną i wystraszoną psychikę biednego dziecka, które nie czuje się częścią tego konserwatywnego świata. Widząc postaci dotknięte różnymi przypadłościami, które stają się czempionami nie tylko swojego losu ale również losów całego narodu, ten mały wybryk natury uświadamia sobie swoją wartość jako człowieka, zdolnego do najwznioślejszych czynów. Metanarracja, w sposób ewidentny, uwypukla tu potrzebę docenienia lub też dostrzeżenia inności w społeczeństwie oraz unaocznia beznadziejną sytuację osób, którym społeczne pochodzenie uniemożliwia wzniesienie się ponad tragedię dnia codziennego i społecznej izolacji. Michael Morpurgo ewidentnie zaburza teorię Stephensa i McCallum stawiając na piedestał problemy, o których każde konserwatywne społeczeństwo wolałoby zapomnieć, proponując jednocześnie jego alternatywną wersję. Czy czyni to w sposób wystarczający i skuteczny, jeżeli weźmiemy pod uwagę aspekty ontologiczne, społeczne czy kulturowe? Jest to, niewątpliwie, temat wart rozważań.

Robin McKinley na otwarcie swojej powieści *The Outlaws of Sherwood* przedstawia Robina, zabijającego jednego z leśników króla podczas zupełnie przypadkowego starcia. Sam będąc bardzo słabym strzelcem (poniekąd bardzo ciekawa innowacja, często podkreślana w toku akcji), Robin, zupełnie bezwolnie, staje się ofiarą czystego przeznaczenia, które zaprowadzi go do lasu Sherwood. Tam stanie się pesymistycznym choć pragmatycznym przywódcą, podjudzonym do działania przez dwie politycznie przebiegłe postaci – Marion i Mucha, którzy postrzegają go tylko jako narzędzie w walce z Normanami. Doskonale ilustrują to słowa Marion: „Nie mamy armii, aby wypędzić Normanów z Anglii... Jedyną rzeczą, którą możemy użyć w walce są symbole. Ty stałeś się symbolem” (McKinley 1988, s.26). McKinley stara się nakreślić prawdziwą oraz realistyczną historię buntowników z Sherwood: las nie jest utopijnym rajem – jest zimny i niedostępny. Jednakże predyspozycja Robina do bycia

reformatorem jest tu bardzo wątpliwa. Pomimo faktu, że niektóre postaci, takie jak Will Scarlet, są zadziwiająco odczytane i o nienagannych manierach i przywódczym charakterze, Robin jest wynikiem, czy też nieszczęsnym produktem mezaliansu między szlachcicem a chłopką. Tekst nie przestaje przypominać czytelnikowi o pochodzeniu społecznym każdego z bohaterów, czyniąc aluzje bądź w sposób bezpośredni przez konwersację pomiędzy postaciami, bądź też poprzez wszelakie konteksty sytuacyjne, w których Robin ukazany jest jako ignorant. W tym miejscu można pokusić się o stwierdzenie, iż metanarracja stoi w sprzeczności do jej konserwatywnej odmiany, zaproponowanej przez Stephensa i McCallum. Każde konserwatywne społeczeństwo potrzebuje bohatera, który prowadzi naród do zwycięstwa nad tyranią, uciskającą lud. W powieści McKinleya ten bohater jest przedstawiony jako narzędzie, służące do manipulacji tendencjami i oczekiwaniami społecznymi. Czytając tę historię, odnosi się nieodparte wrażenie, że Robin jest bardziej sztandarem niż dowódcą (Holt 1999), który nie tylko nie ma nic wspólnego z próbą, czy też nawet chęcią reform społecznych, ale również jawi się jako osoba bez charakteru oraz cech, które zachodnia kultura przypisuje buntownikowi z Sherwood. McKinley stara się uwypuklić problem buntu nie jako zrywu utopijnego, charyzmatycznego przywódcy ale jako zawołanej intrygi szarych eminencji – Marion i Mucha (Hint 1999).

Postać Marion w powieści McKinleya jest szczególnie warta dalszej analizy, ze względu na jej unikalność cech charakteru oraz szalenie postępową prezentację. Stephens i Callum stwierdzają, iż kobiety są podległe mężczyznom, nieistotne lub czasami nieobecne. Jednakże można z całą pewnością stwierdzić, że w tym przypadku sytuacja jest zgoła odmienna. Marion jest dominującą, utalentowaną i inteligentną kobietą, która nie tylko jest oddaną córką i kochanką Robina, ale także świetnym mediatorem, aktywistką polityczną i genialnym łucznikiem (w przeciwieństwie do Robina). McKinley przypisuje kobietom cały szereg cech, które tradycyjnie przypisuje się mężczyznom, np. Cecyli ratuje Robina od śmierci z rąk Guya z Gisbourne (walczy z nim sama); Cecyli i Sybil wstępują do wojska króla Ryszarda, stając się jednymi z „najodważniejszych rycerzy bez brody” (McKinley 1988, s.275). Konserwatywna metanarracja jest tu bez wątpienia zaburzona – kobiety, które są silniejsze od mężczyzn, zarówno emocjonalnie jak i czasami fizycznie, łamią utarte schematy postrzegania legendy o Robin Hoodzie jako historii *stricte* męskiej. Ta droga analizy daje badaczom feministycznym olbrzymie pole do analizy.

Chcąc powrócić do nieco bardziej tradycyjnej wersji Robin Hooda, nie sposób pominąć opowiadania Margaret Early pt. *Robin Hood*, w którym jest on przedstawiony jako wysiedlony szlachcic, którego ojciec był Earlem Huntingdon. Robin oraz jego poddani zdecydowali się zbuntować niż żyć pod jarzmem

normandzkiego najeźdźcy. W tym przypadku Robin jest społecznie na równi z sir Richardem of the Lea, który straci swój zamek na koszt „normandzkiej hałastry” (Early 1996, s.35) (słowo „hałastra” określa tu niższą klasę społeczną, więc widzimy Robina i sir Richarda jako prawdziwą arystokrację). Po powrocie króla Ryszarda majątki zostaną przywrócone ich prawowitym właścicielom a Robin dożyje sędziwego wieku 80 lat (siwe włosy i brak zarostu). Ostatnie słowa opowiadania:

„Pomimo tego, iż Robin Hood zmarł, jego duch jest wiecznie żywy w sercach ludzi, którzy wierzą, że wolność jest ważniejsza niż życie i że zło nigdy nie powinno triumfować nad tym co jest dobre i prawe.”

utwierdzają czytelnika w przekonaniu, iż tradycyjna, konserwatywna metanarracja jest w tym przypadku dominująca. Niemożna jednak zapomnieć o jednym wyjątkowo ważnym szczególe – Robin nie walczy o dobro biednych ludzi czy też społecznie napiętnowanych wyrzutków ale raczej troszczy się tylko o przedstawicieli swojej klasy społecznej, która według niego stanowi sól tej ziemi. Nasuwa się tu zdecydowanie marksistowski nurt analizy też powieści, za którym wielu badaczy podąża lub zdecydowanie podążą w przyszłości, kierując się przesłankami oryginalnej wersji legendy, w której Robin był bohaterem klasowym dla *yeomen*<sup>1</sup>.

Podsumowując, można z całą pewnością zauważyć, iż aspekty obecne w wersjach Morpurgo i McKinley stanowią wyzwanie dla dominującej konserwatywnej metanarracji w swoim przedstawieniu lasu Sherwood jako formy alternatywnego społeczeństwa. Early natomiast, w sposób jak najbardziej uniwersalistyczny, utwierdza i propaguje aspekt metanarracji jako walki o wolność z okrutnym najeźdźcą (jednakże tylko dla arystokratów). Paradoksalnie jednak, Early wypacza konserwatywne postrzeżenie „ról płci”. Przedstawia ona łatwą wygraną Marion (w stroju rycerza, przebrana za chłopca) w pojedynku z Robinem (ubranym w łachmany). Głębsze zrozumienie ontologicznych cech, przypisanych poszczególnym klasom społecznym, wymaga oddzielnego artykułu, gdyż problem ten jest szalenie złożony.

### **Walka o dobrą sprawę – Robin jako konserwatywny buntownik**

W swoim artykule pt. „Drunk with the Cup of Liberty”, Peter Stallybrass używa pojęcia Bachtinowskiej transgresji, aby zinterpretować średniowieczne wersje legendy o Robin Hoodzie. Analizuje on dwa aspekty tj. inwersję hierarchii oraz degradację świętości. Te dwa pojęcia są ściśle powiązane

z dwoma współczesnymi wersjami legendy Leeson oraz Carpentera, które przedstawiają Robin Hooda zarówno jako obrońcę chrześcijaństwa jak i dziedica tradycji pogańskiej.

*The Story of Robin Hood* Leeson jest opowiedziana z perspektywy potomka Robin Hooda, który, używając sformułowań typu „mówi się, że był” oraz „mówiono o nim” czy „nie był ani wysoko ani nisko urodzony”, stara się odwrócić uwagę czytelnika od oczywistych koneksji związanych z pochodzeniem klasowym czy pogłosek, które mogłyby splamić jego charakter. Narrator, w sposób widoczny i oczywisty, stara się ukazać Robina w stricte katolickim świetle, podkreślając jednocześnie konserwatywną wartość uprzejmości dla kobiet jako do słabszej płci:

„Robin nie był bezbożnym złodziejem, wierzcie mi. Nigdy nie usiadłby do posiłku bez odmówienia modlitwy do jego Pani, Maryi Niepokalanej. Przez wzgląd na Jej cześć, nigdy nie skrzywdziłyby kobiety, choć kobieta skrzywdziła jego.” (s.4)

Modyfikacja, której dokonuje Leeson czerpie swe źródła ze średniowiecznego poematu narracyjnego *The Gest of Robyn Hode*, w gdzie ludzie Robina napadają na sir Richarda of the Lea, który potem opowiada historię niesłusznego aresztowania jego syna i olbrzymich długów względem Opata św. Marii. Bezinteresowna pomoc Robina podkreśla jego chrześcijański altruizm i jednocześnie kontrastuje go z grzeszną chciwością kościoła. Takie incydenty jak uczestnictwo we Mszy Św., która staje się pretekstem do zdrady mnicha tylko potęgują obraz buntownika z Sherwood, jako obrońcy wiary w skorumpowanych czasach. Brutalne sceny kar są zazwyczaj opowiedziane ze szczegółami, podczas gdy religijność protagonisty jest ukazana jako rzecz oczywista i nie wymagająca komentarza. Powieść kończy się słowami, które utwierdzają i podsumowują pogląd Leeson na postać Robin Hooda, jako chrześcijańskiego banity oraz utwierdzają uniwersalne ponadczasowe wartości, które sobą reprezentuje:

„Panie miej litość nad jego duszą,  
któryś umarł na krzyżu,  
bo zaiste był on prawym banitą,  
które wiele dobra sprawił” (s.95)

Pojęcia dobra i zła są również centralnymi aspektami powieści Carpentera *Robin of Sherwood*, w której chrześcijaństwo ukazane jest w zdecydowanie pejoratywnym świetle. W konsekwencji, tekst może być rozumiany jako antyklerykalna manifestacja klasycznej legendy. Bezpośrednie naruszenie zasad chrześcijaństwa unaocznia się głównie w postaciach Hugo, Opata oraz przyjaciela Szeryfa oraz skorumpowanym klerze jako grupie społecznej. U Carpentera Robin czerpie swą siłę do walki z obłudą

<sup>1</sup> Termin określający wolnego chłopca, bądź dzierżawcę, który był obłożony obowiązkiem służby zbrojnej.

i korupcją społeczną nie z katolickich doktryn (jak u Leesona), ale od pogańskiego boga Herna Myśliwego. Bazując na „Przepowiedniach Gildasa”, Carpenter łączy protagonistę z „człowiekiem z kapturze”, który jest „Władcą drzew” (poniekąd stricte pogański symbol Natury). Funkcję świętych miejsc nie pełnią już kościoły, ale święte kamienie takie jak Rhiannon Wheel, gdzie obywają się zmartwychwstanie Marion w zupełnie magiczny, druidyczny sposób.

Powieść Carpentera otwarcie kwestionuje zachodnioeuropejską tendencję do postrzegania siebie jako wyzwoliciela uciśnionych. Za przykład mogą posłużyć słowa Braciszka Tucka temat krucjat:

„Nie uwierzyłybyś jakich okropieństw dopuścili się w Ziemi Świętej. Walczyli na śmierć i życie. Poderwali do broni całe miasta – całe miasta mówię – Żydów i Saracenów zarazem. Nazwali to zabijaniem dla Chrystusa.” (s.95)

Chrześcijaństwo jest nie tylko wyrachowane, ale cały religijny zew zabijania jest czysto diabelski. Carpenter uwypukla ten problem w scenie morderczego gniewu Templariuszy z powodu utraty ich świętego sztandaru – „Beau Seant”.

Pod koniec powieści Robin spotyka króla Ryszarda, który gotów jest wybaczyć mu jego występki w zamian za pomoc w walce o Normandię. Nasz buntownik rozważa możliwość „dobrej wojny”:

„Był niedawno człowiekiem wziętym spod prawa, żyjącym w dziczy Sherwood. Teraz stoi w Nottingham obok króla, który prosi go o służbę. Jak wojna będzie wygrana, Robin i jego towarzysze będą Zarządcami Sherwood.” (s. 147)

Carpenter ukazuje, w jak łatwy sposób człowiek jest przekupywany perspektywą zamorskich przygód. W przeciwieństwie do starannego dobraneo zakończenia u McKinley, Robin i jego towarzysze dezertują ostatecznie i znajdują tymczasowe schronienie w lesie Sherwood.

Pomimo oczywistego zerwania z chrześcijaństwem, wartości takie jak dobro i zło, światłość i ciemność są kluczowe dla powieści Carpentera. Metanarracja walki o wolność jest wszechobecna, szczególnie kiedy autor odwołuje się do symbolu brytyjskości – legendarnego miecza Albionu. Robin Hood Carpentera jest więc raczej konserwatywnym banitą niż społecznym reformatorem w powieści, która jednakże ostrzega przed zgubnymi skutkami wprowadzania wartości społecznych lub religijnych za pomocą miecza.

## W kierunku pluralistycznego społeczeństwa

Michael Cadnum w swojej powieści *In the Dark Wood* opowiada historię z niezwyklej, niespotykanej dotąd perspektywy – umieszcza akcję w mieście oraz wprowadza niespodziewanego narratora, którym jest Szeryf z Nottingham. Cadnum komplikuje tym samym złożoność pojęcia dobra i zła, gdyż czytelnik w sposób podświadomy utożsamia Szeryfa z kwintesencją zła i korupcji. Niemniej jednak, królewski namiestnik w Nottingham, jako główny narrator, stymuluje utożsamienie się odbiorcy z człowiekiem u władzy, którego czarna przeszłość jest mimo wszystko zauważalna. Po drugie, kiedy Szeryf rozważa trapiące go problemy (nieudane małżeństwo oraz banita Robin), wspólnie z czytelnikiem kwestionują wszystkie konserwatywne wartości, które kształtują jego wiarę w społeczeństwo i Kościół.

Na początku powieści, Cadnum ustanawia średniowieczny porządek społeczny, w którym mężczyźni szczytą się służbą w zorganizowanym świecie lojalności względem Geoffreya, którego opisują: „Dla ludzi był to wielki moment. Ich przywódca, mistrz, pracodawca, sprawił się wspaniale ... dumni byli że mogli służyć całym ciałem i duchem takiemu człowiekowi.” (s.5). Szeryf chwilę później utwierdza swą lojalność względem króla: „królewskie dobro oplotło całą naszą ziemię jak bluszcz; zakiełkowało w naszych duszach i rozmnożyło się jak Ciało Chrystusa w Świętej Hostii”(s.23). Nietrudno zauważyć, że dobro królewskie postrzegane jest jako rozwinięta analogia Eucharystii. Dalej czytamy: „Wszystkie trakty i bezdroża należały do króla jak ręce i nogi należą do człowieka” (s.23). Zatem Robin i jego banici stanowią otwarte zagrożenie nie tylko dla społeczeństwa ale i Chrześcijaństwa, symbolicznie związanego z osobą króla. Powieść przekonywująco ukazuje „Boskie” motywy Szeryfa, który chce głowy Robin Hooda, aby zapewnić ład i porządek w konserwatywnym społeczeństwie.

W trakcie próby zasadzki na Robina, Szeryf zostaje ranny i pojmany. Spędza noc w lesie Sherwood, gdzie jest zabawiany, karmiony i pojony winem przez Małego Johna. Można tu z całą pewnością zauważyć odwrócenie moralności i porządku społecznego. Mimo, iż jest to upokorzenie dla Geoffreya, jest to także moment nauki i zastanowienia. Epizod ten, mający miejsce mniej więcej w połowie powieści, łączy Szeryfa oraz Robin Hooda w niespotykany dotąd sposób. Od tego momentu namiestnik nie wykazuje już takiej brutalności i determinacji; Robin ratuje mu życie w lesie; ostatecznie decyduje się wypuścić Willa z więzienia, porzucając decyzję o torturach. Jest to zdecydowane odejście Szeryfa od wcześniejszej samolubnej i despotycznej władzy, która jest z nim tradycyjnie związana.

Wymiana więźniów na skraju lasu stanowi doskonały przykład na to, że las Sherwood nie musi być oddzielnym światem:

„Moi ludzie nie byli dla Ciebie sprawiedliwi, rozumiem to. Ale to nie powód, aby porzucić świat.

A któż porzucił świat? – Las Sherwood jest tak rzeczywisty jak każde inne miejsce, a Jelen jest tak samo smaczny jak baran” (s.146).

Robin Hood ukazuje bardziej skomplikowany świat od tego, który tkwił w wyobraźni Szeryfa. Komizm sytuacyjny w trakcie słynnej uczty w Sherwood otwiera szerszą perspektywę na postrzeganie świata przez Geoffreya. Cadnum poszerza ten wątek wprowadzając do powieści postać Głupca, który jest „cieniem Szeryfa”. Początkowo Szeryf jest nieufny a nawet złośliwy w kontaktach z błaznem, ale ostatecznie rozumie jak ważna jest jego rola w domostwie.

Wersją Cadnuma stanowi paradoks jeżeli chodzi o wszystkie wersje legendy o Robin Hoodzie, szczególnie dla dzieci. Stephens i McCallum twierdzą, że kolejne wersje legendy mają funkcję utwierdzenia i utrzymania społecznie akceptowalnych i zakorzenionych wzorów zachowania, oferując wzorce osobowe, predestynując konkretne postaci jako złe i dobre oraz ugruntowując ideologie społeczne, systemy i instytucje. Złożoność relacji między Szeryfem a jego Błaznem, czy Robin Hoodem wskazują na fakt, iż nie wszystko na świecie jest czarno-białe. Tytuł *The Dark Wood* (pochodzący z *Piekle* Dantego) zdekonstruuje role bohatera i czarnego charakteru, co stanowi kolejny przykład na odejście od teorii konserwatywności metanarracji.

Podsumowując, wszystkie wersje legendy o Robin Hoodzie wnoszą pewną dozę innowacyjności do naszego postrzegania motywacji jego działań. Jedno natomiast nie podlega dyskusji – Robin Hood zawsze będzie banitą w czyichś oczach, niezależnie od tego czy chce zmienić świat czy walczyć tylko o swoje prawa. Jednocześnie autorzy bardzo sprytnie używają konserwatywnej wersji legendy nie tylko aby zwrócić naszą uwagę na problemy omówione w tym artykule, ale również na szereg złożonych problemów socjologicznych, ontologicznych czy etycznych.

#### Literatura:

1. Cadnum, M. (1999), *In a Dark Wood*. Puffin Books, New York.
2. Carpenter, R. (1984), *Robin of Sherwood*. Puffin Books, London.
3. Early, M. (1996), *Robin Hood*. Walter McVitty Books, Queensland.
4. Hinton, R.H. (1999), *The Origins of Robin Hood*, W: S.Knight (red.), *Robin Hood: An Anthology of Scholarship and Criticism*. D.S. Brewer, Cambridge, 1999, str.197–210.
5. Holt, J.C. (1999), *The Origins and Audience of the Ballads of Robin Hood*, W: S.Knight (red.), *Robin Hood: An Anthology of Scholarship and Criticism*. D.S. Brewer, Cambridge, 1999, str. 211–232
6. Leeson, R. (1994), *The Story of Robin Hood*. Kingfisher Classics, London.
7. McKinley, R. (1988), *The Outlaws of Sherwood*. Greenwillow Books, New York.
8. Morpurgo, M. (1996), *Robin of Sherwood. Illustrated by Michael Foreman*. Pavilion Books, London.
9. Phillips, G. (1995), *The Man Behind the Myth*. Michael O'Mara Books Limited, London.
10. Stallybrass, P. (1989), *Drunk with the Cup of Liberty: Robin Hood, the Carnavalesque, and the Rhetoric of Violence in Early Modern England*, W: S.Knight (red.), *Robin Hood: An Anthology of Scholarship and Criticism*. D.S. Brewer, Cambridge, 1999, str. 297–327.
11. Stephens, J., McCallum, R. (1998), *Retelling Stories, Framing Culture: Traditional Story and Metanarratives in Children's Literature*. Garland Publishing, New York

## THE INFLUENCE OF SELECTED METANARRATIVE ASPECTS WITHIN THE CONTEXT OF THE MULTILOT LEGEND OF ROBIN HOOD

Social Dissertations, Issue 1 (VI), 2012

Michał Tomczyk

Pope John Paul II State School of Higher Education in Biała Podlaska

**Summary:** This article concerns modern versions of the legend of Robin Hood, and focuses on describing the society, religion and gender roles in these texts. The main issue is the following: what universal values are openly propagated or concealed in the modern versions of the legend? The presentation of this story as being a component of a sociocultural conservative ideology, is also accompanied by reflections on all possible diversions from the commonly accepted theory of universality of metanarration and indicates the possibility of further analysis of the texts.

**Key words:** Robin Hood, metanarration, conservatism, gender, religion, social background

The presentation of a society, religion and the role and function of gender in the metanarrative approach of a classic legend, constitutes a potential to challenge or question its seemingly unnoticeable morality. In *Retelling Stories, Framing Culture: Traditional Story and Metanarratives in Children's Literature*, John Stephens and Robyn McCallum state that the general tendency in literature heads toward "socially and politically conservative ideology". What is more, they notice that each newly told legend is limited by well-established social norms which aim to "in a way diminish or subordinate the author's innovative and revolutionary new installment of a given legend" (Stephen, McCallum 1998, p. 65). Thus, modifying fables that are firmly rooted in culture is a great way of strengthening the omnipresent ethical and social values that determine a particular period. All these social, ethical, sociological and moral factors can be described as being part of the metanarrative defined by Stephens and McCallum as the "global or totalising cultural schema which orders and explains knowledge and experience" (Stephen, McCallum 1998, p. 25). In modern versions of the legend of Robin Hood, the metanarrative constitutes not only the effort to fight for truth and justice, but also for personal and social freedom. In this regard, the aim of the on-going article is an in-depth analysis of Stephens' and McCallum's thesis. This will be done through the presentation of contemporary versions of the legend of Robin Hood which hold indications of a departure from, or a bending of the above mentioned thesis. Hence, we can ask, should we perceive Robin Hood as a "conservative outlaw, defending universal values" (Hinton 1999, p. 13) or as a social "innovator—a social reformer at work in the forest" (Holt 1999, p. 227)?

In the traditional telling of the legend, Robin Hood arrives into Sherwood forest after an open conflict with the law. The authors rightly modify this perspective in order to present the importance of Robin's social background and emphasize the

reasons and meaning of his rebellion against the prevailing *status quo*. Also, a deeper analysis of this aspect allows for a fuller and more comprehensive understanding of the "reasons for being outside the law, the nature of his 'alternative society' in the forest, and prefigure how the social class influence on history and morality is to be understood" (Philips 1995, p. 156).

In the retelling of the story by Michael Morpurgo, entitled *Robin of Sherwood*, Robin, with his father, are hunting the royal deer, when they run into by soldiers. Meanwhile, his mother is dying from the hunger brought about as a result of the strict tax system implemented by the Normans, represented by Robin's main adversary – Guy of Gisbourne. Here, the family is depicted as being typical of the poor peasant families who are forced to act against the law in order to secure their livelihood. Robin, alone, fleeing from his pursuers, hides in a cave, where he meets Marion – a diminutive, slim Albino, one of the many outcasts and stereotypical misfits and weirdoes unfit for living in the then society. Robin's bravery makes him the leader of this curious band, consisting of midgets, lepers, the blind, the deaf and the mentally ill. This "human vermin" (Holt 1999, p. 225) was deprived of property and dignity, and "literally driven into Sherwood in the manner of holocaust victims being separated from the healthy part of the society" (Stallybrass 1999, p. 275).

This kind of depiction of the legend has the enormous potential to present to the reader, the problems of marginalized human beings whose existence should not be despised. The fact of being of mean birth, or being crippled does not determine character or moral values, which often surpasses the aristocratic hypocrisy. The text realizes part of its potential, focusing on the protagonists like Robin, Little John, Much and Brother Tuck, each one of whom is presented in a conventional manner, according to the West-European *gestalt*. (At the beginning of the story, Robin is younger than usual).

The dominant role of the above mentioned protagonists is further emphasized by the illustrations of Michael Foreman, with the obvious exception of Marion as an Albino, on page 22, and hunchbacked Will Scarlet on page 79. The real social outcasts remain in the shadows, not to stand out or manifest their presence in any relevant way for the story. A sudden turn of events appears when Robin meets King Richard. The reader is transported from Sherwood Forest to present-day London, where a shy Albino boy dreams of Robin Hood's adventures, and is awakened by the following words: "Son of Marion....son of Robin" (Morpurgo 1996, p. 75). The reader notices the direct relation of metanarrative with psychological and pedagogic factors. The "Otherness" of the retelling, presented by way of reference to one of the more heroic characters of the Western culture, has a therapeutic effect on the worn out and scared psyche of the poor child, who does not feel to be a part of this conservative world. On seeing characters with multiple disabilities becoming not only the champions of their own fate, but also of the fate of their entire nation, this "little freak of Nature" becomes aware of his worth as a human being who is capable of the most heroic deeds. This metanarrative, in an obvious way, emphasizes the need to appreciate or notice the otherness in the society and displays the hopelessness of the people, whose social background prevents them from accepting the tragic everyday life and social isolation. Michael Morpurgo evidently violates Stephens' and McCallum's theory, prioritizing the problems uncomfortable for every conservative society and suggesting an alternative version. Does he do it, however, in an effective and sufficient manner, taking into consideration the many ontological, social or cultural aspects? This, undoubtedly, is a notion worth considering.

In the beginning of his novel, *The Outlaws of Sherwood*, Robin McKinley describes Robin killing one of the King's woodsmen, during a chance meeting. Robin, not a very skilled marksman himself (an interesting innovation, repeated numerous times in the novel), involuntarily falls victim to the sheer destination which would lead him to the Sherwood Forest. There, he will become a pessimistic, though pragmatic leader, incited by two politically cunning characters – Marion and Much, who perceive him only as a useful tool in the fight against the Normans. Marion's words illustrate it perfectly: "We haven't got an army to throw Normans out of England... The only thing we have to fight with is symbols. You are become a symbol." (McKinley 1988, p. 26). McKinley tries to show the true and realistic story of the rebels of Sherwood: the forest is not an utopian paradise – it is cold and impenetrable. However, in this case, the mental picture of Robin having the predisposed qualities of reformer is quite questionable. Despite the fact that some protagonists, like Will Scarlet, are surprisingly well-read and display good manners and leadership skills, Robin is the result or a mere product of a misalliance between a nobleman and

a peasant woman. The novel does not allow the reader to forget about the social background of each of the protagonists, referring to these directly in conversations between the characters or through numerous situational contexts where Robin is displayed as being ignorant. At this juncture, one could venture a statement that this metanarrative runs against the conservative model proposed by Stephens and McCallum. However, each conservative society needs a hero who will lead it to victory over the tyranny oppressing the people. In McKinley's novel, this hero is presented as merely being a tool for manipulating social tendencies and expectations. While reading this story, one has the impression that Robin is more of a banner than a leader (Holt 1999). He not only has nothing in common with signalling attempts at or even the willingness to carry out social reforms, but he also seems to lack the character and features characteristic of the Sherwood rebel as known to Western culture. McKinley tries to emphasize the issue of rebellion, not as an utopian uprising led by a charismatic leader, but as the concealed plot of the grey eminences - Marion and Much (Hint 1999).

McKinley's Marion is especially worthy of a further analysis, due to her unique character traits and advanced appearance. Stephens and Callum state that women are dependent on men, insignificant or, at times, absent. However, one can put forth with full certainty, that in this particular case, the situation is entirely different. In McKinley's retelling, Marion is a dominating, talented and intelligent woman, who is not only a devoted daughter and Robin's lover, but also a great mediator, political activist and an incredible archer (as opposed to Robin). McKinley equips his women with a number of features traditionally ascribed to men, i.e. Cecily saves Robin from the hands of Guy of Gisbourne (fights him single-handedly); Cecily and Sybil join King Arthur's army, becoming known as the "one of the bravest beardless young men in the army" (McKinley 1988, p. 275). Here, a conservative metanarrative is visibly distorted – the women, being stronger than the men, both emotionally and, at times, physically, break the status of Robin Hood legend as a tale about men only. This route of analysis presents a mass of immense analytical material to feminist researchers.

In returning to a more traditional Robin Hood, one cannot forget about the story by Margaret Early, titled *Robin Hood*. Here, he is presented as a dispossessed nobleman, whose father was the Earl of Huntingdon. Together, Robin and his people rebel and confront the Norman invader's rule. In this case, Robin is socially equal with Sir Richard of the Lea, who loses his castle to the "Norman rabble" (Early 1996, p. 35) (the word "rabble" is used to describe the lower social class, so we can see that Robin and Sir Richard consider themselves as being the true aristocrats of this land). Upon the return of King Richard, the property would be returned to the rightful owners, and Robin will live to be 80 (grey of head and beardless). The last words of the story confirm

the reader's belief that in this case, the traditional, conservative metanarrative dominates:

„But although Robin Hood died, his spirit lived on, and does so to this day, in the hearts of all people who believe that freedom is more precious than life itself, and that evil must never be allowed to triumph over what is right and good.”

One cannot forget, however, about one very important detail – Robin does not fight for the good of the poor or the socially stigmatized outcasts, but rather he wants to restore the possessions of his own social class, which he deems to be the salt of the earth. A Marxist trend of analysing the story thesis is clearly visible here. This will be followed now and in the future by many researchers, with particular attention placed upon the premise of the original version of the legend, where Robin was a class hero for the *yeomen*<sup>1</sup>.

To sum up, it is clearly visible that, in its approach to the Sherwood Forest as an alternative society form, the aspects present in the versions of Morpurgo and McKinley pose a challenge for the dominant conservative metanarrative. Early, nonetheless, in the most universalistic way, strengthens and popularizes the metanarrative aspect of a fight for freedom against a cruel invader and oppressor (only in regard to aristocratic rights, however). Paradoxically, though, Early distorts the conservative perception of the “gender roles”. She tells of Marion's easy victory (in knightly armour, dressed as a boy) in a duel with Robin (dressed in rags). Notwithstanding this, a deeper understanding of the ontological features of particular social classes requires a separate article, as this phenomenon is extremely complex.

### **Battle for a good cause – Robin as a conservative rebel**

In his article, titled “Drunk with the Cup of Liberty”, Peter Stallybrass uses the term of Bakhtin's transgression, in order to interpret the medieval versions of the legend of Robin Hood. In so doing, he analyses two aspects: inversion of hierarchy and de-generation of sanctity. These two notions are closely connected with two modern versions of the legend as retold by Leeson and Carpenter, which portray Robin Hood both as the defender of Christianity and a heir to the Pagan tradition.

*The Story of Robin Hood*, by Leeson, is told from the perspective of Robin Hood's descendant, who, by employing phrases like “it is told, he was..” and “he was said to be...” or “he was not high nor low-born”, tries to divert the reader's attention from the obvious connections regarding class background or

such that could sully his reputation. The narrator, in a noticeable and obvious way, attempts to portray Robin in a strictly Catholic light, at the same time, emphasizing his conservative value of kindness towards women, the weaker of genders:

„Robin was not a godless thief, believe me. He would never sit down to eat without prayers to his Lady, the Virgin Mary. For Her sake he would never harm a woman—even when, once, a woman did harm him” (p. 4)

Leeson's modification has its roots in a medieval narrative poem, *The Gest of Robyn Hode*, where Robin's people capture Sir Richard of the Lea, who, then tells the story of the unjust arrest of his son and the huge debts that he incurred against the Abbot of Monastery of St. Mary's. The unselfish help proffered by Robin to right this wrong emphasizes his Christian altruism, and, at the same time, juxtaposes it with the sinful greed of the Church. Such incidents as his partaking in the Holy Mass, which becomes an excuse for the monk's treason, only strengthen the image of the rebel of Sherwood as the saviour of faith in the corrupt times. Moreover, brutal scenes of punishment are usually described in detail, while the protagonist's religiousness is depicted as obvious and no commentary is required. The novel ends with the words which strengthen and summarise Leeson's perception of Robin Hood as a Christian outlaw and confirm the timeless universal values, which he stands for:

„Christ have mercy on his soul  
That died on the Rood  
For he was a good outlaw  
And did poor men much good” (p. 95)

The notions of good and evil are also central to the Carpenter's novel, *Robin of Sherwood*, where Christianity is depicted in a strongly negative light. As a result, the text may be viewed as an anticlerical manifestation of the classic legend. In this retelling, direct violation of the Christian rules is particularly visible by way of the attitudes and behaviour of the Sheriff's friend, Hugo, the Abbot, as well as that of the corrupted clergy as a social group in general. Carpenter's Robin does not take his strength to fight social hypocrisy and corruption from Catholic doctrines (unlike Leeson's), but from Herne the Hunter, a Pagan God. Building upon “The Prophecies of Gildas”, Carpenter links the protagonist with the “hooded man”, who is the “Master of the Forest” (a strictly pagan symbol of Nature, in a way). The holy places, therefore, are no longer churches, but rather sacred rocks, like Rhiannon's Wheel, where the resurrection of Marion takes place in an utterly magical, druidic manner.

Carpenter's novel openly questions Western Europe's tendency to perceive itself as being the li-

<sup>1</sup> Term for the free peasant, or a tenant, who was burdened with military service.



berator of the oppressed. The words of Brother Tuck on the Crusades constitute a good example:

“You wouldn’t believe some of the things they’ve done in the Holy Land. That lot fight to the death. Put whole towns to the sword—whole towns—Jews as well as Saracens... They call it killing for Christ” (p. 95)

Christianity, in Carpenter’s retelling, is not only cold-hearted, but the whole religious blood lust is purely devilish. Carpenter emphasizes this issue in the scene depicting the murderous wrath of the Templars at their loss of the holy banner – “Beau Seant”.

By the end of the novel, Robin encounters King Richard, who is ready to forgive him his misdemeanours in exchange for help in his battle for Normandy. Our rebel considers the possibility of a “good war”:

“Yesterday he had been a wanted man living wild in Sherwood. Now he stood in Nottingham Castle with the King of England who was asking him to be his servant... And when the war was won Robin and his companions would be made Wardens of Sherwood” (p. 147)

Carpenter depicts how easily a man can be bribed by the opportunity of overseas adventures. As opposed to the well-groomed endings by McKinley, Carpenter’s Robin and his fellows finally desert and find temporary shelter in Sherwood Forest.

Despite the obvious break with Christianity, the usual values such as good and evil, light and darkness, are key to Carpenter’s novel. Moreover, the metanarrative of the fight for freedom is omnipresent, especially when the author refers to the British symbol – the legendary sword of Albion. Thus, Carpenter’s Robin Hood is more of a conservative outlaw than social reformer, in a novel which nevertheless warns against the destructive effects of introducing social or religious values by way of the sword.

### **Towards a pluralistic society.**

In his novel, *In a Dark Wood*, which is told from an unusual, uncommon perspective, Michael Cadnum places its events in a town and introduces an unexpected narrator, the Sheriff of Nottingham himself. In this way, Cadnum further increases the complexity of the notion of good and evil, as the reader subconsciously, identifies the Sheriff with being the epitome of evil and corruption. Nonetheless, the royal deputy in Nottingham, as the main narrator, stimulates the reader’s identification with the representative of law, whose dark past is rather noti-

ceable. Secondly, when Sheriff deliberates over his problems (his failed marriage, the outlaw Robin) together with the reader, they both question all the conservative values which shaped his faith in the society and the church.

At the beginning of the novel, Cadnum establishes a medieval social order where men take pride in the world of loyal servitude towards Geoffrey, whom they describe in the following way: „For the men it was a rich moment. Their chief, their master, their employer and purpose, had done well... They were true men to serve as the arms and legs of such a man.” (p. 5). The Sheriff then reassures his loyalty to the king: „ The king’s agency travelled like a vine over the land and peopled itself in our souls, as the flesh of Christ multiplied itself in the Blessed Sacrament” (p. 23). It is easily noticeable that the royal property is perceived as an expanded analogy of the Eucharist. Later we read: „ High Way ...belonged to the king as man’s arms belongs to a man” (p. 23). That is why Robin and his outlaws constitute an open threat both to the society and Christianity, symbolically related to the figure of King. The novel convincingly captures the “Divine” motifs of Sheriff, who demands the head of Robin Hood, in order to secure law and order in the conservative society.

In springing his attempted ambush on Robin, the Sheriff is wounded and taken captive. He spends the night in Sherwood Forest, where he is entertained and fed by Little John and drinks wine. This is a clear reversal of social morality and order. Despite the fact that it is in a way, a slight to Geoffrey’s position and sense of self, it is also a moment of knowledge and reflection. This episode, taking place about in the middle of the novel, unites Sheriff and Robin Hood in an unprecedented way. From this moment on, the deputy does not express such a violent determination anymore; Robin had saved his life in the forest; he finally decides to let Will out of prison, abandoning his decision of legal torture. This is the Sheriff’s definite departure from his earlier self-centred self and despotic rule that is traditionally associated with him.

The exchange of prisoners on the edge of the forest is a brilliant example of the fact that Sherwood Forest does not have to be a detached world:

“My men were unjust to you. I understand this. But that’s no reason to abandon the world”.

“And who’s abandoned the world? The greenwood is as real as any tapestry, forgive me, and a deer is as tasty as a ram” (p.146).

Robin Hood reveals that his world is much more complicated than the one that the Sheriff had imagined. The situational humour during the famous Sherwood feast also sheds more light onto Geoffrey’s perception of the world. Cadnum expands this plot by introducing the Fool being the “Sheriff’s shadow”.

Initially, Sheriff is sceptical and mean in his relationship with the jester, but, finally, he grasps the importance of his role in the establishment.

Cadnum's version is a paradoxical depiction of all the Robin Hood legends, especially the children versions. Stephens and McCallum state that the function of the subsequent versions of the legend is to strengthen and maintain the socially acceptable and rooted patterns of behaviour, suggesting role models, predetermining particular protagonists to be good or evil, and strengthening social ideologies, systems and institutions. In Cadnum's retelling, this is countered by the complexity of relations between Sheriff and his Jester or between himself and Robin Hood, as these indicate that the world is not only black and white. What is more, the title *The Dark Wood* (taken from Dante's *Inferno*) deconstructs the roles of the main protagonist and the villain, hence, it is yet another example of the departure from the theory of metanarrative conservatism.

To sum up, all versions of the legend of Robin Hood introduce a certain dose of innovation into our perception of his motives. One thing is certain, though - Robin Hood will always be somebody's outlaw, no matter whether he wants to change the world or merely fights for his own rights. At the same time, the authors make a clever use of the conservative version of the legend, not only to call our attention to the issues discussed in this article, but also towards the numerous complex sociological, ontological and ethical problems.

#### References:

1. Cadnum, M. (1999), *In a Dark Wood*. Puffin Books, New York.
2. Carpenter, R. (1984), *Robin of Sherwood*. Puffin Books, London.
3. Early, M. (1996), *Robin Hood*. Walter McVitty Books, Queensland.
4. Hinton, R.H. (1999), *The Origins of Robin Hood*, in: S. Knight (ed.), *Robin Hood: An Anthology of Scholarship and Criticism*. D.S. Brewer, Cambridge, 1999, pp. 197–210.
5. Holt, J.C. (1999), *The Origins and Audience of the Ballads of Robin Hood*, in: S. Knight (red.), *Robin Hood: An Anthology of Scholarship and Criticism*. D.S. Brewer, Cambridge, 1999, pp. 211–232
6. Leeson, R. (1994), *The Story of Robin Hood*. Kingfisher Classics, London.
7. McKinley, R. (1988), *The Outlaws of Sherwood*. Greenwillow Books, New York.
8. Morpurgo, M. (1996), *Robin of Sherwood. Illustrated by Michael Foreman*. Pavilion Books, London.
9. Phillips, G. (1995), *The Man Behind the Myth*. Michael O'Mara Books Limited, London.
10. Stallybrass, P. (1989), *Drunk with the Cup of Liberty: Robin Hood, the Carnavalesque, and the Rhetoric of Violence in Early Modern England*, in: S.Knight (ed.), *Robin Hood: An Anthology of Scholarship and Criticism*. D.S. Brewer, Cambridge, 1999, pp. 297–327.
11. Stephens, J., McCallum, R. (1998), *Retelling Stories, Framing Culture: Traditional Story and Metanarratives in Children's Literature*. Garland Publishing, New York.